

Franciszek Blachnicki

Biuletyn odnowy liturgii

Collectanea Theologica 41/2, 77-101

1971

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

BIULETYN ODNOWY LITURGII

Zawartość: I. LITERA I DUCH. 1. Księga Ołtarza Soboru Watykańskiego II — *Missale Romanum* Pawła VI. — 2. Formuły błogosławieństwa nowego mszału. — 3. Nowy obrzęd profesji zakonnej. II. URZĘDY I SŁUŻBY. 1. Służba liturgiczna według *Ordo Missae* 1969. — 2. Nadzwyczajny szafarz sakramentu Eucharystii. III. LITURGICZNA WSPÓLNOTA. 1. Paweł VI o nowej pedagogii ducha wspólnoty. — 2. Msza św. dla małych grup wiernych*.

I. LITERA I DUCH

1. Księga Ołtarza Soboru Watykańskiego II

Missale Romanum Pawła VI

W noc Ostatniej Wieczery, gdy Chrystus miał być wydany na śmierć, ustanowił eucharystyczną Ofiarę Ciała i Krwi swojej, aby w niej na całe wieki, aż do swego powtórnego przyjścia, uwiecznić Ofiarę Krzyża, a swemu umiłowanemu Kościołowi powierzyć pamiątkę swej Męki i Zmartwychwstania¹. Ofiara ta miała zawsze charakter publiczny i społeczny², a każdy, duchowny czy świecki, spełniał w niej to i tylko to, co należało do niego z natury rzeczy i, na mocy przepisów liturgicznych³, posługując się przy tym odpowiednimi księgami.

Sakramentarz przeznaczony był dla kapłana sprawującego ofiarę. Zawierał on oracje, prefacje, kanon, benedykcje itp. Diakon posługiwał się ewangelia-rzem, subdiakon zaś i lektor — lekcjonarzem. Z tych dwóch ostatnich powstała wnet jedna wspólna księga, zwana lekcjonarzem. Pomocą dla śpiewaków było antyfonale, później graduale. Przepisy rubrycystyczne mieściły się w *Ordo*.

Z czasem ołtarz się wyludnia. Pozostaje przy nim tylko kapłan. Wszystkie funkcje liturgiczne przechodzą na niego. Rodzi się potrzeba takiej księgi, która zawierałaby wszystkie teksty mszalne, pod koniec X wieku powstaje pełny mszał⁴, spełniający odtąd rolę sakramentarza, lekcjonarza i graduale. Przetrwa on aż do Soboru Watykańskiego II.

* Redaktorem niniejszego biuletynu jest ks. Franciszek Blachnicki, Lublin.

¹ KL 47; KK 3, 28; DK 2, 4, 5.

² Por. KL 26, 27; Instrukcja *Eucharisticum Mysterium*, z dnia 15. V. 1967 r., n. 3 d, w AAS 59(1967)542.

³ Por. Kl 28.

⁴ Por. B. Luykx, *Missale*, w: *Lexikon für Theologie und Kirche*, wyd. 2, t. VII, 449.

Pierwszym dokumentem tego soboru stała się *Konstytucja o liturgii świętej*, w której czytamy, że „czynności liturgiczne nie są czynnościami prywatnymi, lecz kultem Kościoła, będącego znakiem jedności, a Kościół to lud święty, zjednoczony i zorganizowany pod zwierzchnictwem biskupów. Dlatego czynności liturgiczne należą do całego Kościoła... Poszczególnych natomiast członków dotykają w różny sposób, zależnie od stopnia święceń, urzędów i czynnego udziału” (KL 26).

Ta różnica święceń, urzędów i czynnego udziału w liturgii Kościoła doprowadzi nie tylko do zmiany języka (KL 36, 54, 63), uproszczenia rubryk i stałych części Mszy św. (KL 50), ale także do gruntownej rewizji ksiąg liturgicznych (KL 25). Mamy już *Pontyfikał*, *Ordo Baptismi Parvulorum*, *Celebrandi Matrimonium*, *Ordo Professionis Religiosae*, *Exequiarum*, *Ordo Missae*, *Ordo Lctionum*. Obecnie dostajemy do ręki nowy Mszał — *Missale Romanum ex decreto Sacrosancti Oecumenici Concilii Vaticani II instauratum auctoritate Pauli PP VI promulgatum*⁵.

Nazwa: *Missale* pozostała. Mieści jednak w sobie treść inną niż dotychczas. Nie jest to *Missale plenum*, bo brak mu czytań biblijnych i śpiewów międzyleckcyjnych; ich miejscem jest odtąd lekcjonarz. Nie jest to także sakramentarz w pierwotnym znaczeniu, bo prócz oracji, prefacji, modlitw eucharystycznych, benedykcji, zawiera również antyfony *ad Introitum* i *ad Communionem* oraz niektóre śpiewy mszalne. Jest to raczej księga ołtarza, podczas gdy lekcjonarz jest księgą ambony.

Pierwszy egzemplarz nowego Mszału Rzymskiego został przedstawiony Ojcu św. dnia 11 maja 1970 r. Uczynił to kard. Benno Gut, prefekt Kongregacji Kultu Bożego. Ojciec św. przyjął z wdzięcznością dzieło długich i sumiennych wysiłków najwybitniejszych liturgistów, którym udzielił swego apostołskiego błogosławieństwa⁶.

Missale Romanum ma format poprzednio wydanego *Ordo Missae*. Liczy 966 stron paginacji ciągłej. Do miłej szaty zewnętrznej dochodzi jeszcze 14 drzeworytów, których autorem jest Gian Luigi Uboldi. Umieszczone są one na samym początku i przed ważniejszymi uroczystościami liturgicznymi.

Część wstępna mszału

Mszał otwiera dekret Kongregacji Kultu Bożego. Głosi on, że wydanie obecnego Mszału stanowi *editio typica*, że zgodny jest z wymaganiami Soboru Watykańskiego II i że w wersji łacińskiej może być używany bezpośrednio po ukazaniu się, zachowując jednak dotychczasowe uroczystości świętych, dopóki nowy Kalendarz Rzymski nie wejdzie definitywnie w życie⁷. Troska o przetłumaczenie obecnego Mszału na język narodowy, zatwierdzenie tego tłumaczenia i określenie czasu oddania go do użytku należy do konferencji episkopatu.

Następuje potem konstytucja apostolska *Missale Romanum* z dnia 3 kwietnia 1969 r. oraz *Institutio generalis Missalis Romani*. Oba te dokumenty już były ogłaszane w *Ordo Missae*⁸, ale na tym miejscu *Institutio* poszerzona jest o *Proemium* i, po gruntownym przejrzaniu, uściślona i uzupełniona.

W *Proemium* przedstawiona jest historia Mszału Rzymskiego ze szczególnym uwzględnieniem okresu między Soborem Trydenckim i Watykańskim II, wykazująca celowość zmian wprowadzonych przez dzisiejszą odnowę liturgicz-

⁵ Editio typica, Typis Polyglottis Vaticanis 1970.

⁶ Por. *La presentazione al Papa del nuovo „Missale Romanum”*, w: Osservatore Romano Nr 108(33.386) z dnia 13. V. 1970 r.

⁷ *Missale Romanum*, s. 7.

⁸ *Ordo Missae*, typis Polyglottis Vaticanis 1969, s. 7—12; 13—76.

ną. Wszystkie zmiany i różne reformy omawianego okresu nie zachwiały nigdy ciągłości doktrynalnej i rytualnej Mszy św. Ciągłość ta istnieje nieprzerwanie, ale w obecnym Mszale otrzymuje nową szatę i nową ekspresję⁹.

Dokładne przejrzanie *Institutio generalis* pozwoliło na jaśniejsze i bardziej logiczne sformułowanie przeszło 30 norm, na które krytyka i zapytania kierowane do Rzymu zwracały uwagę. Niektóre z nich mają charakter doktrynalny¹⁰, inne tylko rubrycystyczny¹¹, cztery dotyczą raczej terminologii¹², a trzy są tylko uzupełnieniem źródeł¹³. Trudno zatrzymywać się nad wszystkimi, dlatego wspomnę tylko o najważniejszych.

W n. 7 *Institutio* umieszczonej w *Ordo Missae* czytamy, że „Wieczera Pańska czyli Msza św. jest to zgromadzenie ludu Bożego stanowiącego jedność pod przewodnictwem kapłana¹⁴. *Missale Romanum* precyzuje to zdanie i nadaje mu taką formę: „Podczas Mszy św. czyli Wieczery Pańskiej lud Boży gromadzi się w jedno pod przewodnictwem kapłana, który reprezentuje Osobę Chrystusa”¹⁵. I jedno i drugie zdanie zawiera tę samą myśl, rozwiniętą zresztą w bezpośrednim kontekście. We Mszy św. jest obecny Chrystus. Obecny jest także w ludzie zgromadzonym w Jego imię czyli w swoim Mistycznym Ciele i dlatego prawdą jest, że Wieczera Pańska to *sacra synaxis*. Inaczej jednak obecny jest Chrystus pod postaciami eucharystycznymi, a inaczej w Ciele Mistycznym, stąd uzupełnienie, iż podczas Mszy św. lud Boży stanowi zgromadzenie, *synaxis*, jest szczęśliwsze¹⁶. Ludowi zgromadzonemu przewodniczy kapłan. Podstawą jego roli w zgromadzeniu liturgicznym są sakramentalne święcenia, które upoważniają go do reprezentowania Chrystusa¹⁷.

Uściśleń rubrycystycznych jest najwięcej. Są to drobne uzupełnienia, ale ważne, bo odpowiednim punktom *Institutio* ogłoszonej w *Ordo Missae* nadają jaśniejszy sens. W n. 109 np. podana jest uwaga o dzwonieniu na podniesienie według zwyczajów miejscowych. Do ważniejszych należy również n. 242, bo pomnaża przypadki, w których za pozwoleniem biskupa miejscowego, można udzielać Komunii pod dwoma postaciami, a mianowicie: 1) rodzicom tych, którzy składają lub odnawiają swoją profesję we Mszy św.; 2) członkom instytutów świeckich prowadzącym życie ewangeliczne i uczestniczącym we Mszy św. koncelebrowanej nie tylko w ich własnych kościołach, lecz również w oratoriach; 3) sodalisom zgromadzeń we Mszy św. konwentalnej, lub takiej Mszy zgromadzenia, która ma charakter konwentalnej¹⁸.

Na specjalne polecenie¹⁹ uzupełniono również n. 109 dotychczasowego *Ordo Missae cum populo*²⁰, w którym jest mowa o puryfikacji pateny i kielicha. Dotąd kapłan przy spełnianiu tej czynności miał zachowywać milczenie. We-

⁹ Por. A. Bugnini, *Il nuovo „Missale Romanum”*, w: Osservatore Romano” Nr 108(33.386) z dnia 13. V. 1970 r.

¹⁰ Por. np. nn. 7, 60, 276.

¹¹ Por. nn. 109, 117, 120, 141, 143, 152, 234a, 242/4, 8b, 14, 283, 290, 298, 300, 415, 316, 319, 322e, 329a, 330, 332, 334, 336.

¹² Por. nn. 157, 158, 308, 337

¹³ Por. nn. 58, 59, 121.

¹⁴ *Ordo Missae*, s. 15.

¹⁵ *Missale Romanum*, s. 29.

¹⁶ Por. DK 5; KL 33.

¹⁷ Por. *Instit. gen.*, n. 60, w *Missale Romanum* Pawła VI. Aspekt ten nie dość wyraźnie podkreślony był w *Inst.* umieszczonej w *Ordo Missae*.

¹⁸ Zob. n. 76.

¹⁹ Por. Bugnini, *art. cyt.*

²⁰ To samo dotyczy n. 31 *Missae sine populo*, a w nowym *Missale Romanum* n. 138 (*Ordo Missae cum populo*) oraz n. 31 (*Ordo Missae sine populo*).

dług nowego *Missale Romanum* po dokończeniu puryfikacji celebrans odmawia po cichu: *Quod ore sumpsimus*.

Przeglądając dalsze karty Mszału znajdziemy teraz motu proprio *Mysterii Paschalis* z dnia 14 lutego 1969 r., w którym Paweł VI ogłosił Kalendarz Rzymski, *Normae de anno liturgico et de calendario* oraz *Calendarium Romanum generale*. Wszystkie te teksty znajdują się już w Kalendarzu Rzymskim²¹, tu zaś powtórzone są dlatego, bo odnoszą się także do Mszału.

Część właściwa mszału

Część wstępna zajmuje 128 stron i tu dopiero rozpoczyna się tekst właściwy Mszału. Dzieli się on na: *Proprium de tempore*, *Ordo Missae*, *Proprium de Sanctis*, *Communio*, *Missae rituales*, *Missae et orationes ad diversa*, *Missae votivae*, *Missae defunctorum* i *Appendix*. Dokładny i przejrzysty spis rzeczy zamyka Mszał. Każdy formularz, niedzielny czy świąteczny, zawiera wszystkie części zmienne mszy. Składa się on z antyfon na wejście i na Komunię, oracji, modlitwy nad darami, modlitwy po Komunii oraz prefacji, jeżeli jest własna. Nie ma antyfony na ofiarowanie. Opuszcza się ją zupełnie, gdy nie jest śpiewana, albo może ją zastąpić śpiew ludowy odpowiadający charakterowi święta. Introit ma często dwie antyfony *ad libitum*. Wiązą się one ściśle z liturgią słowa i dlatego powinny być tak dobierane, by z nią harmonizowały²². Wszystkie te antyfony mogą być zastąpione śpiewem ludowym. Czytania biblijne znajdują się w Lekcjonarzu.

Oracje nowego Mszału stanowią prawdziwy skarbiec modlitw. Jest ich 1600. W odniesieniu do poprzedniego Mszału stanowi to liczbę podwójną. Zostały zachowane prawie wszystkie dotychczasowe modlitwy, ale przy wielu z nich zaistniała konieczność takiego przepracowania, by wyrażeniowo harmonizowały z teologią Soboru Watykańskiego II i odnową liturgiczną. Skąd pochodzi reszta modlitw?

Zaczerpnięto je ze starych sakramentarzy, z manuskryptów, z bogatych liturgii wschodnich i zachodnich, szczególnie z liturgii ambrożyjskiej i dominikańskiej adaptując je odpowiednio do liturgii rzymskiej. Tam zaś, gdzie nie było gotowych wzorów, przyszła w pomoc oryginalna twórczość współczesna. Przykładem tego jest wielkopiątkowa modlitwa za niewierzących i niektóre oracje *pro diversis necessitatibus*.

Daleko idącym modyfikacjom uległy oracje w *Sanctorale*. Te, które znajdziemy w dzisiejszym Mszale, zostały gruntownie przerobione. Chodziło o to, by wyeliminować z nich pojęcia przestarzałe i standartowe formuły i bardziej wyeksponować cechy charakterystyczne poszczególnych świętych oraz to, co święci mogą powiedzieć Kościołowi powszechnemu naszych czasów²³.

Bogactwo formuł euhologicznych stanowią również prefacje. W nowym Mszale jest ich 81. Każda z nich opatrzona jest odpowiednim tytułem zawierającym całą jej treść. Dla ilustracji weźmy choćby tylko prefacje *per annum*. Jest ich 8: o tajemnicy paschalnej i ludzie Bożym; o tajemnicy zbawienia; o zbawieniu człowieka przez człowieka; o historii zbawienia; o stworze-

²¹ *Calendarium Romanum ex decreto Sacrosancti Oecumenici Concilii Vaticani II instauratum, auctoritate Pauli PP. VI promulgatum*, ed. typica, Typis Polyglottis Vaticanis 1969, str. 7—32.

²² Czas drobiazgowych przepisów należy do przeszłości. Celebrans ma dość dużą swobodę w wyborze formuł liturgicznych, ale nie znaczy to, że można improwizować. Jest to raczej spotęgowany obowiązek uprzedniego przygotowania całej Mszy św.

²³ Por. Bugnini, *art. cyt.*

niu świata; o obiecanej Wielkanocy w niebie; o zbawieniu przez posłuszeństwo Chrystusowi; o jedności Kościoła na wzór jedności Trójcy św. Pozwoli to kapłanowi wybrać jedną z nich stosownie do okoliczności i dobra duchowego wiernych.

Proprium de tempore

Nawet pobieżny rzut na formularze niedzielne *Proprium de tempore* przekonuje o ich doskonałej, wewnętrznej harmonii. Cały tekst zmiennych formularzy mszalnych zgodny jest nie tylko z czytaniem biblijnymi, ale odpowiada również charakterowi okresu liturgicznego, dzisiejszej teologii posoborowej oraz wymaganiom pastoralnym i spirytualnym.

Adwent, czas Bożego Narodzenia, Wielki Post i cykl Wielkanocy, są okresami liturgicznymi uprzywilejowanymi. Każda feria tych okresów ma swój własny formularz mszalny, z tym, że Adwent i okres Wielkanocy po oktawie Paschy czerpie jakby z *Commune de tempore*. Ostatnie dni Adwentu (17—24 grudnia) mają charakter Wielkiego Tygodnia przed Bożym Narodzeniem i zaopatrzone są we własne formularze mszalne. Wszystkie inne dni Adwentu, od I Niedzieli aż do 17 grudnia, posługują się jednym tygodniowym schematem złożonym z sześciu formularzy. Schemat ten umieszczony jest po IV Niedzieli Adwentu²⁴.

Wigilia Bożego Narodzenia ma dwie msze: ranną i wieczorną. Ta ostatnia należy już do właściwego święta i może być odprawiana przed lub po I Nieszporach. Nie jest to jednak jeszcze Pasterka. W dzień Bożego Narodzenia każdy kapłan ma prawo odprawienia trzech Mszy św. Wszystkie można celebrować, ale nie bezpośrednio po sobie, lecz o północny, rano i w ciągu dnia²⁵. We wszystkich Mszach św., niedzielnych, świątecznych i ferialnych można zastosować którąkolwiek z czterech modlitw eucharystycznych²⁶.

Oktawa Wielkanocy ma własne formularze. Dla pozostałych ferii okresu wielkanocnego przeznaczone są dwa schematy tygodniowe, z których pierwszy²⁷ przypada po II, IV i VI Niedzieli Paschy, a drugi²⁸ po III i V. Oktawa Wielkanocy liczy się jako II Niedziela Paschy.

Tempus per annum ma 33 lub 34 tygodnie. Zaczyna się po uroczystości Chrztu P. Jezusa, którą jest pierwsza niedziela po Objawieniu Pańskim, ustępuje miejsca okresowi wielkanocnemu (W. Post i Wielkanoc) i wraca po niedzieli Zesłania Ducha św. Ciekawym jest przepis, że w ferie *per annum* można użyć któregośkolwiek z 34 formularzy niedzielnych tego okresu²⁹. Pozwoli to na uniknięcie monotonii w powtarzaniu tego samego tekstu przez sześć dni tygodnia, wprowadzi większą różnorodność dydaktyczną i eucharystyczną Mszy św. Wybór formularza pozostawiony jest kapłanowi.

W każdą niedzielę omawianego okresu umieszczone są dwie antyfony *ad Communionem*. Pierwsza zaczerpnięta jest z Psalmów, druga z Ewangelii. Można wybrać jedną, lub drugą, kierując się zawsze zgodnością z czytaniem biblijnymi³⁰.

²⁴ *Missale Romanum*, s. 133.

²⁵ *Tamże*, s. 154.

²⁶ Por. powtarzające się rubryki w *Missale Romanum*.

²⁷ *Tamże*, s. 315.

²⁸ *Tamże*, s. 325.

²⁹ *Tamże*, s. 339.

³⁰ *Tamże*.

Benedictiones post Missam

Nowością i zaletą nowego *Missale* są uroczyste błogosławieństwa po zakończeniu Mszy św. i oracye *super populum*³¹. Ich użycie pozostawione jest woli kapłana, który na zakończenie Mszy św., liturgii słowa, udzielania sakramentów, lub po skończonym *Officium*, może udzielić wiernym błogosławieństwa. Zmieniają się one zależnie od okresu liturgicznego i charakteru funkcji liturgicznych.

Commune Sanctorum

Commune Sanctorum, które otrzymujemy wraz z nowym Mszałem zrodziło się z wielu dyskusji i licznych poprawek. Odnosi się to nie tyle do tekstu, chociaż i ten został ulepszony, ile do jego układu i terminologii. Sam „podział” świętych nie zawsze był adekwatny, czasem nawet niewystarczający. Trudno by było zmieścić w nim np. o Maksymiliana Maria Kolbe, gdzie umieścić świętych ojców rodzin, do jakiej kategorii zaliczyć święte matki? Chyba tylko do *Commune nec Virginum nec Martyrum*, ale tu znów negatywna terminologia nie tylko razi ucho, ale nie zawiera też nic pozytywnego. Dlaczego *Commune dedicationis ecclesiae*, które ma charakter święta Pańskiego, umieszczone było po świętych, dlaczego Matka Boża, pierwsza wśród świętych, zajmuje ostatnie miejsce?

Nowe *Commune* odznacza się jasnym układem i lepszą terminologią. Rozpoczyna się formularzem na poświęcenie kościoła. Zaraz potem mamy msze wspólne na święta Matki Bożej (6 schematów), Męczenników (10 schematów), Doktorów Kościoła (2 schematy) oraz *Commune Sanctorum et Sanctarum* (12 schematów). Niektóre z tych ostatnich mogą być odniesione zarówno do świętego, jak i do świętej, do jednego lub kilku, inne natomiast odpowiadają różnym „typom” świętych: zakonnicy, odznaczający się szczególną miłością Chrystusa w bliźnich, święci wychowawcy, matki i ojcowie rodzin.

Bogactwo tekstów jest wielkie. Trzeba tylko roztropnie wybierać, by ko-rzystało na tym dobro duchowe wiernych.

Missae rituales

Są to Msze wotywny, podczas których udziela się sakramentów św. Nie są one nowością, gdyż każda z nich umieszczona jest w poszczególnych tomikach (Chrztu, Bierzmowania, Małżeństwa itd.), których *editio typica* uprzedziła ukazanie się nowego Mszału. Fakt istnienia tych formularzy w Mszałe i możliwość ich zastosowania w czasie udzielania sakramentów św. ma wymowę teologiczną. Msza św. jest bowiem uobecnieniem Ofiary Krzyża, a z Ofiary Krzyża sakramenty św. biorą swój początek. Istnieje więc ścisła łączność między ołtarzem i znakiem łaski Bożej — sakramentami św.

Missae ad diversa

Zostały one przeniesione z poprzedniego Mszału po nadaniu im lepszej jakości i dostosowaniu do czasów dzisiejszych. Msze o Imieniu Jezus i Krwi Chrystusowej straciły swoje miejsce w kalendarzu dla Kościoła powszechnego i znalazły się wśród mszy wotywnych.

³¹ Tamże, s. 493—511.

Missae defunctorum

Ta część Mszału Rzymskiego obejmuje 5 schematów kompletnych i 14 schematów oracji. Wszystkie te formularze mówią o śmierci, o końcu życia ludzkiego, o sądzie Bożym, ale każda z tych prawd przepojona jest paschalną nadzieją przebaczenia i zmartwychwstania na spotkanie Ojca, na spotkanie radosne; w czasie wielkanocnym na końcu antyfon dodaje się nawet *Alleluja*, które jednak, gdyby się uznało za stosowne, można pominąć.

Na specjalną uwagę zasługuje osobny formularz mszalny za dziecko zmarłe bez otrzymania chrztu. Rubryka dopuszczająca taką ewentualność jest tak wymowna, że trzeba ją przytoczyć dosłownie: „Si quis parvulus, quem parentes baptizari volebant, ante baptismum mortuus fuerit, Ordinarius loci, adiunctis pastoralibus consideratis, permittere potest ut eius exsequiae celebrentur in ipsa domo defuncti, aut etiam iuxta illum typum exsequiarum, qui de more pro ceteris in regione adhibetur. In huiusmodi exsequiis habeatur de more liturgia verbi, prouti in Rituali describitur. Si tamen opportuna aliquando iudicatur Missae celebratio, adhibeatur textus qui sequuntur. In catechesi autem advigilandum est, ne doctrina de necessitate baptismi in mentibus fidelium obscuratur.”³²

Appendix

Tu znajdują się formularze modlitwy wiernych i śpiewy gregoriańską pozdrowień kapłańskich, aklamacji, prefacji, modlitw eucharystycznych, uroczystych oracji Wielkiego Piątku, hymnu *Exsultet*, oraz benedykcji wody chrzcielnej. Dla prefacji podana jest tylko jedna melodia, wzorcowa, według której należy wykonywać wszystkie inne.

Przed nami Księga Ołtarza, kapłańska księga. Ramy tego artykułu nie pozwoliły na oddanie jej wewnętrznej piękna, ani wszystkich jej zalet. Bogactwo modlitw eucharystycznych, prefacji, wzajemna harmonia i przejrzystość tekstów, zajmują wiele miejsca w przyszłych komentarzach i opracowaniach całościowych. Podano tu tylko luźne uwagi, które powstały z chęci zasygnalizowania najważniejszego dzieła posoborowej odnowy liturgicznej.

Linia tej odnowy już się powoli zamyka. Mamy już *Ordines* różnych sakramentów, mamy już Mszał, czekamy jeszcze na Breviarz, który ukaże się w najbliższym czasie. Wszystkie te księgi są tylko zewnętrznymi źródłami odnowy liturgicznej. Czerpanie z nich należy do nas i nie obędzie się bez systematycznej pracy, studium, osobistych wysiłków, ukochania. Bogactwo liturgicznej modlitwy Kościoła powszechnego musi się stać własnością kapłanów. Musimy się nią dzielić z wszystkimi, którym mamy ułatwiać kontakt z Bogiem.

Katechezy liturgicznej nic nie zastąpi. Bez niej na nic się przyda ołtarz twarzą do ludzi, taka czy inna zmiana gestów symbolicznych, martwym pozostanie język narodowy, bezużytecznymi księgi liturgiczne. Liturgia sama w sobie była i będzie zawsze dziełem Ducha św., ale korzystanie z niej zakłada słowo kapłana, który na mocy święceń jest reprezentantem Chrystusa pośród ludu Bożego.

Ks. Józef Sroka, Rzym

2. Formuły błogosławieństwa

Prawdopodobnie tylko historycy orientują się, że t.zw. „modlitwa nad ludem” odmawiana w dni ferialne W. Postu, to po prostu formuła błogosławień-

³² *Missale Romanum*, s. 885.

stwa. Jesteśmy przyzwyczajeni do znanej powszechnie formuły: *Niech was błogosławi Bóg wszechmogący, Ojciec, Syn i Duch Święty*. Tymczasem historia zna najrozmaitsze formuły i obrzędy błogosławieństw. Pierwsze pisane ślady formuły używanej powszechnie w ostatnich wiekach, znajdujemy dopiero w w. XIII. Do najstarszych zaś należy właśnie modlitwa nad ludem. Spotykamy ją w starożytnym Rzymie, w Egipcie i w Syrii. Odnotowana jest w *Konstytucjach Apostolskich*, w *Euchologion Serapiona*: jest to więc wiek IV a nawet III. Jeszcze w *Sakramentarzu Leoniańskim* błogosławieństwo w tej formie stanowi część zasadniczego schematu Mszy św. Dopiero *Sakramentarz Gregoriański* odnotowuje ją wyłącznie w dni powszednie W. Postu. Są najrozmaitsze teorie próbujące tłumaczyć to zawężenie. Najprawdopodobniejsza wydaje się opinia Jungmanna, który łączy ten fakt z bardzo żywą w czasie Grzegorza W. praktyką pokutniczą. Uważa on, że było to wtedy błogosławieństwo przeznaczone dla pokutników.

Błogosławienie formułą „modlitwy nad ludem” zostało z czasem zastąpione względnie przestroniejszą obecnie formułą: *Niech was błogosławi Bóg...* Skąd się ona wywodzi? Znany jest starożytny zwyczaj błogosławienia przez biskupa wiernych podczas procesji, podczas wychodzenia z kościoła po Mszy św. Odnotowuje go już *Peregrinatio Aetheriae* (w. IV). Było to jednak błogosławieństwo poszczególnych osób lub małych grup, o które proszono indywidualnie przy wyjściu. Zwyczaj ten odnotowuje później odnośnie Rzymu *Ordo Romanus I*: wychodzącego po Mszy św. papieża, w miarę jak przechodził przez kościoły, prosił o błogosławieństwo najpierw biskupi, potem kapłani, zakonnicy i inne stany. Papież czynił zadość prośbom formułą: *Niech nas błogosławi Pan*. Odpowiadano: *Amen*. Dopiero dokumenty z w. XII notują, że błogosławieństwa tego udzielał papież od ołtarza. Znaną nam dzisiaj formułę uroczystego błogosławieństwa biskupiego spotykamy dopiero w w. XIV. Jednak Rzym długo zastrzegł prawo błogosławienia biskupom. Powoli, szczególnie pod wpływem liturgii galikańskiej, przyjął się zwyczaj błogosławienia także przez kapłanów. Przyjęciu się formuły powszechnie dzisiaj stosowanej sprzyjał fakt, że poza okresem W. Postu mszały ówczesne nie notowały modlitw nad ludem, które pojawiły się w nich po raz pierwszy w w. XIII, lecz używane były prawdopodobnie, choć nie powszechnie, już w w. XI.

W nowym mszale w formularzach Mszy św. na dni powszednie W. Postu nie spotykamy już modlitw nad ludem. Natomiast w środku księgi, zaraz po *Ordo Missae*, a przed formularzami mszalnymi na uroczystości świętych, znajduje się osobny rozdział zatytułowany: *Błogosławieństwa i modlitwy nad ludem*. Modlitw nad ludem jest 26: dwie na zakończenie Mszy św. w uroczystości świętych, pozostałe na inne okazje. Można więc stosować je nie tylko w W. Poście i nie tylko w dni powszednie. Wydaje się, że należy je używać właśnie w niedziele i uroczystości, podobnie jak formuły nazwane „błogosławieństwa uroczyste”.

Przepisy rubrycystyczne, poprzedzające zbiór modlitw nad ludem, wyjaśniają, że używając którejs z tych modlitw, należy ją zapowiedzieć wezwaniem skierowanym do zgromadzonych: *Pochylcie się, aby przyjąć błogosławieństwo*. Komentarz ten wypowiada diakon, a w jego nieobecności — kapłan. Właściwą modlitwę odmawia, trzymając nad zgromadzonymi wyciągnięte ręce, celebrans; zaraz po niej dodaje formułę: *Błogosławieństwo Boga wszechmogącego, Ojca, Syna i Ducha Świętego, niech zstąpi na was i pozostanie na zawsze, — R. Amen*.

Jasną więc jest rzeczą, że modlitwa nad ludem jest formułą błogosławieństwa. I dlatego ostatnią aklamację *Pan z wami* wypowiada celebrans zaraz po komunii, przed modlitwą nad ludem. Ta ostatnia, zgodnie z miejscem przeznaczonym dla końcowego błogosławieństwa, poprzedza bezpośrednio aklamację *Idźcie, ofiara spełniona*.

Oprócz modlitw nad ludem, omawiany rozdział zawiera formuły określone jako „błogosławieństwa uroczyste”. Jest ich dwadzieścia. Błogosławieństwa te

przeznaczone są na poszczególne okresy liturgiczne (nie ma specjalnych na okres W. Postu) lub na ściśle określone uroczystości. Znajdujemy błogosławieństwa na okres adwentu, na Boże Narodzenie, początek roku, Objawienie Pana, na nabożeństwa dla uczczenia Męki Pana, na okres Paschy i specjalne na Wigilię oraz I niedzielę Paschy, na Wniebowstąpienie i Zesłanie Ducha Świętego. Jest też pięć formuł na okres *per annum*. Oprócz tego formuły specjalne na uroczystości Matki Bożej, św. Piotra i Pawła, św. Apostołów, innych świętych, poświęcenia kościoła oraz rocznicę tego dnia, jak również na zakończenie nabożeństw żałobnych.

Omawiając te formuły trzeba zaznaczyć, że przywrócenie ich liturgii zapowiedziane zostało i dokonano się już w wcześniejszych dokumentach Stolicy Świętej. Pierwszy tom odnowionego Pontyfikatu podaje specjalne formuły z okazji święceń biskupich, odnowione obrzędy chrztu niemowląt oraz błogosławienia małżeństw podają każdy po kilka formuł do wyboru w tych okazjach.

Formuły te zostały przywrócone liturgii, to znaczy nie są czymś nieznanym w historii. Istnieją dokumenty, w których dochowały się do naszych czasów liczne formuły średniowieczne, które wtedy były zarezerwowane dla biskupa. Jeden ze zbiorów, pochodzący z w. XIV., zawiera ich aż 287. W obrębie galikańskim i mozarabskim każdy prawie formularz mszalny kończył się specjalną formułą tego rodzaju.

Układ błogosławieństwa uroczystego podobny jest do układu modlitwy nad ludem:

- 1) zachęta: *Pochylcie się, aby przyjąć błogosławieństwo;*
- 2) celebrans, trzymając ręce wyciągnięte nad zgromadzonymi, odmawia modlitwę składającą się przeważnie z trzech członów, na wzór modlitwy arcykapłańskiej odnotowanej w księdze Liczb¹. Każdy członek zgromadzenia potwierdza aklamacją *Amen*, chociaż nie kończy się on słowami *przez Chrystusa, Pana naszego* ani podobnym zwrotem.
- 3) całość kończy stała formuła: *Błogosławieństwo Boga wszechmogącego, Ojca, Syna i Ducha Świętego, niech zstąpi na was i pozostanie na zawsze. — R. Amen*².

Tak formuły „błogosławieństw uroczystych”, jak i „modlitwy nad ludem” można używać także poza Mszą św., np. na zakończenie godziny biblijnej względnie obrzędów towarzyszących udzielaniu sakramentów.

Ks. Stanisław Hartlieb, Konarzewo

¹ Formuła na okres „per annum” wzorowana na Lb 6, 24—26, brzmi:
Pan niech nas błogosławi i strzeże — Amen.

Niech rozpromieni oblicze swe nad wami i obdarzy was swą łaską — Amen.
Niech zwróci ku nam oblicze swoje i obdarzy nas swoim pokojem — Amen.
I błogosławieństwo Boga... — Amen.

Formuła z okazji nabożeństw ku czci męki Pana:
Bóg, Ojciec miłosierdzia, który w męce swego Jedynego Syna dał wam przykład miłości, niechaj sprawi, abyście służąc Bogu i ludziom, otrzymali niewypowiedziany dar Jego błogosławieństwa. Amen. Wierzycie, że przez Jego doczesną śmierć, wy uniknęliście śmierci wiecznej, abyście otrzymali od Niego dar życia wiecznego. Amen. Tak jak naśladowujecie Jego pokorę, abyście uczestniczyli w Jego zmartwychwstaniu. Amen.

² W starożytności i średniowieczu formuła ta nie towarzyszyła ani modlitwie nad ludem, ani formule uroczystego błogosławieństwa, które bez tego zakończenia uważane były za wystarczającą formułą liturgiczną.

3. Nowy obrzęd profesji zakonnej

Odnowa liturgii objęła także obrzęd profesji zakonnej. Wytyczne KL 80 zmierzały do tego, aby wprowadzić większą jednolitość, prostotę i dostojność oraz związać obrzędy z liturgią Mszy św. Realizację tychże postulatów stanowi księga liturgiczna zatytułowana *Ordo professionis religiosae* (Typis Polyglottis Vaticanis 1970, s. 126).

Jest to pierwszy w dziejach dokument, który podejmuje zagadnienie liturgii profesji zakonnej mając na uwadze ustalenie zasad i form wspólnych wszystkim rodzajom życia zakonnego, mniszego i apostołskiego, kontemplacyjnego i charytatywnego, kleryckiego i laickiego... Dotąd istniał specjalny obrzęd konsekracji braci i określony styl życia (*ordinatio monachi*), obrzęd, profesji ślubów zwykłych (powstał w czasach nowożytnych i do dziś był bardzo zróżnicowany), obrzęd profesji zamieszczony w Pontyfikale Rzymskim, lecz nie używany oraz *benedictio diaconissae* znana jeszcze w średniowieczu, choć zanikająca na skutek upadku tej instytucji.

Warto zauważyć, że przez wiele wieków, chyba do czasów nowożytnych, w istotnych formułach obrzędów zakonnych nie mówi się o radach ewangelicznych, lecz o stabilizacji miejsca, z którą wiąże się trwała więź z konkretną wspólnotą braci i określony styl życia, mówi się o nawróceniu, o przemianie obyczajów (*conversio morum*) oraz o posłuszeństwie opartym nie tyle na uzasadnieniu biblijnym, co przede wszystkim wspólnotą życia. Ewangeliczna rada ubóstwa zostaje wyekspozowana dopiero w średnich wiekach (zakony żebracze).

Nowy dokument rzymski wprowadza tylko *ordo professionis* i *ritus promissionis*, dając przy tym możliwości poszczególnym zakonom dodania drobnych obrzędów wyrażających specyficzny charakter tychże wspólnot życia chrześcijańskiego w duchu Ewangelii.

Nowe *Ordo* obowiązuje od 2. II. 1970 roku. Dekret aprobujący wyjaśnia, że konferencja episkopatu i także konferencja wyższych przełożonych zakonnych zatroszczy się o przekład *Ordo* na język narodowy. Poszczególne zaś zakony, jeśli chcą doń wprowadzić teksty i obrzędy podkreślające ich własny charakter, powinny *quam primum* przesłać je Kongregacji Kultu Bożego do zatwierdzenia.

Nowa edycja zawiera następujące elementy: dekret kongregacji, wyjaśnienia wstępne (*Praenotanda*), obrzęd profesji zakonników (OPRo) i zakonnicy (OPRa), obrzęd przyrzeczeń czyli *Ritus Promissionis* (Rp) oraz dodatek, który zawiera wzór formuły profesyjnej, teksty mszalne: Mszy św. w dniu pierwszej profesji, wieczystej i w dniu odnowienia profesji, a także teksty zmienne w modlitwach eucharystycznych, które wspominają konsekrację (ofiary) osobistą składających profesję wieczystą podczas Mszy św.

W *Praenotanda* mówi się o naturze i znaczeniu profesji zakonnej. Następnie o obrzędach towarzyszących poszczególnym stopniom życia zakonnego. Stopniami, przez które osoby zakonne poświęcają się Bogu w Kościele są: 1. nowicjat, 2. pierwsza (I) profesja albo inne przyrzeczenia czy zobowiązania (*sacra ligamina*) i wreszcie 3. profesja wieczysta. Należy jeszcze do nich, oczywiście według konstytucji określonego instytutu, 4. tzw. odnowienie ślubów względnie przyrzeczeń.

Przyjęcie do nowicjatu powinno być poza Mszą św., bardzo krótkie i proste, wyłącznie w gronie zakonnym, najlepiej w kapitułarzu, oratorium lub innym odpowiednim miejscu. Okres nowicjatu ma charakter zapoznawczy, stąd aspekt eksperymentu ze strony nowicjusza i zakonu, czas wzajemnego poznania.

Złożenie ślubów czasowych czyli I profesji może mieć miejsce w ramach Mszy św., jednak bez szczególnej uroczystości. Obrzęd ten przewiduje przede wszystkim przywdzianie habitu (obok wręczenia innych ewentualnych insy-

gniów życia zakonnego), ponieważ według bardzo dawnego zwyczaju strój zakonny jest znakiem konsekracji.

Ryt przyrzeczeń albo innych zobowiązań zwykle powinien być połączony z liturgią: albo z liturgią słowa jaką jest nabożeństwo biblijne (*celebratio verbi Dei*), albo z oficjum, zwłaszcza z laudesami lub nieszporem, albo ze Mszą św.

W profesji wieczystej, składanej po upływie odpowiedniej liczby lat, prawem przewidzianej, uobecnia się (*representatur*) misterium nierozdzielnej i głębokiej więzi Chrystusa z Oblubienicą-Kościółem. Podstawą tej więzi i zjednoczenia jest osobowe „wierze” równoznaczne z aktem oddania się w miłości (konsekracji) i wypowiedziane publicznie przy Chrzcie św. Dlatego sens obrzędu profesji wykazuje analogie z liturgią sakramentu Chrztu św. Obrzęd sam jest bardzo bogaty, powinien być sprawowany raczej (*laudabiliter*) podczas Mszy św., uroczyście, z udziałem wspólnoty zakonnej, rodziny i ludu. Profesi dwu lub więcej zakonów mogą składać profesję wieczystą w ramach tej samej Mszy św., którą wtedy koncelebrują przełożeni tych zakonów pod przewodnictwem biskupa w kościele katedralnym, parafialnym lub w innym znaczniejszym. Wtedy profesi składają śluby przed swoimi przełożonymi (OPRo 46, por. OPRa 51).

W niektórych rodzinach zakonnych, zgodnie z konstytucjami, w określonym czasie, jest zwyczaj odnawiania ślubów. Odnowienie to może być podczas Mszy św., lecz bez szczególnych uroczystości, zwłaszcza jeśli jest to praktyka dość częsta albo coroczna. Specjalny obrzęd liturgiczny odnowienia ślubów odnosi się tylko do takiego odnowienia, które ma moc prawną (*cui iuris vis inest*). Oczywiście, w niektórych zakonach jest zwyczaj odnawiania profesji z pobożności (*pietatis causa*), co może się dokonywać w przeróżny sposób, lecz w rzeczy samej to, co jest sprawą prywatnej pobożności, nie powinno mieć charakteru publicznego w ramach Mszy św. Jeśli zaś wydaje się właściwym i potrzebnym publiczne odnowienie ślubów, np. w 25 czy 50 rocznicę, wtedy można posłużyć się liturgicznym obrzędem odnowienia *aptatis aptandis*.

Ponieważ każdy z omówionych rodzajów obrzędu ma swój specyficzny charakter, przeto domaga się osobnej celebracji, a przeto należy zupełnie unikać (*omnino vitanda est*) łączenia tychże w jedną czynność liturgiczną.

Ileokroć profesja zakonna, zwłaszcza wieczysta, ma miejsce podczas Mszy św., bierze się formularz mszy *in die professionis*. Jeśli jest dzień liturgiczny zwany uroczystością (*sollemnitas*) albo niedziela Adwentu, Postu i Paschy, bierze się formularz z dnia, stosując jednak, według potrzeby, teksty własne w modlitwach eucharystycznych i w błogosławieństwie końcowym.

Gdy jest zakazana msza *in die professionis*, a istnieje dostateczna racja dostosowania liturgii słowa, aby ukazać naturę i zadania życia zakonnego, wtedy pierwsze czytanie można wziąć ze specjalnego zestawu czytań, uwzględniających tę tematykę, nie można jednak tak uczynić w Triduum Sacrum, w uroczystość Bożego Narodzenia, Epifanii, Wniebowstąpienia, Pięćdziesiątnicy Paschalnej, Bożego Ciała i Krwi, albo w inne uroczystości *de praecepto*. We Mszy św. *in die professionis* używa się szat liturgicznych koloru białego.

Wprawdzie poszczególne zakony mogą wnieść własne akomodacje do *Ordo*, jednak te możliwości nie są zbyt wielkie. Zwraca się nadto uwagę, że zwyczaj profesji „przed Najświętszym Sakramentem”, a więc tuż przed samą Komunią św. raczej nie jest w duchu liturgii. Stąd na przyszłość nie może być przyjęte przez nowe zakony. Profesja pierwsza lub uroczysta powinna się odbywać *ad sedem* umieszczonym przed ołtarzem, od strony nawy.

Zwróćmy teraz uwagę na strukturę liturgiczną poszczególnych obrzędów profesji (OPRo, OPRa). Będzie to ujęcie schematyczne, w celu poinformowania i uchwycenia całokształtu problematyki nowego *Ordo*.

Obrzęd przyjęcia do nowicjatu

W swych elementach składowych obrzęd ten jest wspólny dla zakonników i zakonnice. Może być włączony w specjalne nabożeństwo biblijne (*sacra verbi Dei celebratio*), które ukazuje naturę życia zakonnego i charakter zakonu.

1. Obrzędy wstępne:

- pozdrowienie przełożonego albo śpiew psalmu lub hymnu,
- pytanie przełożonego albo prośba kandydata,
- modlitwa (po wezwaniu i chwili milczenia wygłasza ją przełożony).

2. Nabożeństwo biblijne:

- czytania, oddzielone śpiewem pieśni-psalmów,
- homilia albo lektura rozdziału Reguły.

3. Obrzędy końcowe:

- modlitwa powszechna (bardzo polecana),
- Modlitwa Pańska, do której można dodać inną odpowiednią,
- przekazanie nowicjuszy wychowawcy (magistrowi nowicjatu) wraz z pozdrowieniem lub hasłem właściwym danemu zakonowi.
- hymn albo kantyk pochwalny.

Obrzęd I profesji podczas Mszy św.

W tym obrzędzie zachodzą różnice między OPRo i OPRa. Dlatego po przedstawieniu OPRo zostaną podane uwagi o OPRa.

1. Obrzęd wejścia:

- procesja przez kościół do ołtarza, w tym czasie śpiewa się pieśń na wejście (introit ze Mszy św.); bardzo się poleca, aby w tym pochodzie uczestniczyli ci, którzy mają składać profesję, wtedy towarzyszy im magister albo, gdy idzie o zakon laicki, sam przełożony,
- zajęcie swoich miejsc na czas Mszy św.

2. Liturgia słowa:

- odbywa się jak zwykle, zgodnie z przepisami co do doboru czytań we Mszy św. w takiej okoliczności,
- opuszcza się *Wierzę*, choćby nakazywały je rubryki dnia.

3. Profesja zakonna:

- imienne przywołanie (czyni to diakon lub magister) i wstępne pytanie (celebrans, przełożony) albo prośba nowicjuszy o złożenie profesji,
- homilia,
- dalsze pytania celebransa,
- prośba o łaskę Bożą (*divinae gratiae expostulatio*),
- odczytanie formuły profesji (czytają wszyscy po kolei albo razem) wobec dwóch świadków,
- wręczenie insygniów: habitu, księgi reguły lub konstytucji oraz innych rzeczy, jeśli jest to przyjęte w danym zakonie,
- modlitwa powszechna, która kończy obrzęd profesji.

4. Liturgia eucharystyczna:

- neoprofesi przynoszą do ołtarza dary chleba, wina i wody,
- otrzymują *par*,
- przyjmują Komunię św. pod dwiema postaciami.

Oto niektóre szczególne uwagi o OPRa: W przeddzień profesji kapłan lub odpowiedni minister święci habit, które potem tego samego dnia czyli w wigilię profesji nowicjuszek otrzymują (ale bez welonu) z rąk przełożonej. O ile błogosławienie habitu ma charakter prywatny, bez udziału sióstr czy nowicjuszek, to wręczenie habitów, w których następnego dnia przysze

siostry pójdą w procesji do ołtarza, ma się odbyć wobec całego domu zakonnego. Formułę profesji zakonnej nowicjuszki odczytują przed przełożoną. Potem wręcza się im welon, księgę reguły i inne ewentualne znaki życia zakonnego. Ulegają zmianie teksty niektórych antyfon.

Obrzędy profesji wieczystej w czasie Mszy św.

Tu także występują nieznaczne różnice między OPRo i OPRA, o których będzie mowa po przedstawieniu OPRo.

1. Obrzęd wejścia:
 - procesja przez kościół do ołtarza (zob. obrzęd I profesji),
 - zajęcie swoich miejsc.
2. Liturgia słowa:
 - czytania zgodnie z przepisami,
 - opuszcza się *Wierzę*, choćby rubryki dnia nakazywały,
 - opuszcza się modlitwę powszechną.
3. Procesja:
 - imienne przywołanie (diakon lub magister) i wstępne pytanie celebransa (przełożonego) albo prośba nowicjuszy,
 - homilia,
 - dalsze pytania, po których następuje specjalny dodatek odnoszący się do profesów zakonu kontemplacyjnego,
 - litania do świętych (profesi wówczas leżą albo klęczą),
 - odczytanie formuły profesji wobec dwóch świadków; stojąc przed celebransem (przełożonym) każdy profes oddzielnie czyta tekst formuły uprzednio własnoręcznie napisany; następnie, co jest godne pochwały, zbliża się do ołtarza i składa na nim pismo (*instrumentum professionis*), które dopiero teraz podpisuje na ołtarzu; potem wraca na swoje miejsce; na zakończenie wszyscy neoprofesi stojąc mogą zaśpiewać odpowiednią antyfonę lub kantyk,
 - uroczysta modlitwa błogosławiąca czyli konsekracyjna neoprofeso-
w, podczas której klęczą; jest to modlitwa zanoszona przez celebransa w imieniu całej wspólnoty, aby Bóg zechciał przyjąć ofiarę (konsekrację) ich brata,
 - wręczenie insygniów profesji zakonnej, jeśli są używane zgodnie z prawem i zwyczajem zakonu,
 - znak włączenia do wspólnoty zakonnej, jeśli jest to przyjęte w danym zakonie; gestem jest tu odpowiednie słowo albo pocałunek pokoju połączony ze wspólnym śpiewem; jeśli będzie *pax* w tym właśnie miejscu, to opuszcza się go później przed Komunią św.; pomija się modlitwę powszechną i dalej następuje Msza św.
4. Liturgia eucharystyczna:
 - neoprofesi przynoszą do ołtarza dary,
 - ich konsekracja (ofiara) jest wspominana w modlitwie eucharystycznej (we wszystkich kanonach są przewidziane specjalne teksty, w I — przed konsekracją darów, w II—IV — po konsekracji),
 - otrzymują *pax*, jeśli nie był udzielony pod koniec obrzędu profesji,
 - przystępują do Komunii św. pod dwiema postaciami.
5. Obrzęd końcowy czyli *dimissio*:
 - po modlitwie po Komunii św. neoprofesi stają przed ołtarzem i otrzymują specjalne błogosławieństwo (trzy formuły), z którym połączone jest błogosławieństwo ludu; dalej następują słowa *Ite, missa est* (zob. *Ordo Missae*, IGMR 124).

Zakonnice, które poświęcają się Bogu przez profesję wieczystą, na znak tego otrzymują obrączkę.

W OPRa zachodzą miejscami nieco inne teksty, zwłaszcza inna jest antyfony po formule profesji, uroczysta modlitwa konsekracyjna oraz błogosławieństwo końcowe. *Par* przekazuje się *convenienti modo*.

Obrzęd odnowienia ślubów podczas Mszy św.

Między OPRo i OPRa nie ma różnic. Obowiązuje on albo z tytułu prawa powszechnego albo zakonnego. Oto schemat liturgii:

1. Liturgia słowa:
 - czytania, zgodnie z przepisami,
 - pomija się *Wierzę*.
2. Odnowienie ślubów:
 - prośba o łaskę Bożą,
 - odnowienie profesji wobec świadków; formułę czytają kolejno poszczególni profesji lub wszyscy razem,
 - modlitwa powszechna, która kończy obrzęd.
3. Liturgia eucharystyczna:
 - odnawiający profesję przynoszą dary do ołtarza,
 - otrzymują *par*,
 - przystępują do Komunii św. pod dwiema postaciami.

Istnieje możliwość doboru różnych tekstów w OPRo i OPRa, które są podane na końcu każdego z tych obrzędów. Możliwości te obejmują:

1. czytanie biblijne

	OPRo	OPRa
ze Starego Testamentu	4	8
z Nowego Testamentu (oprócz Ew.)	15	16
psalm responsorialny	8	9
werset przed Ewangelią	7	7
Ewangelie	12	15

2. wręczenie insygniów I profesji.
3. modlitwę powszechną, która ma podwójne sformułowania intencji.
4. uroczystą modlitwę konsekracji zakonnej
5. formułę(y) błogosławieństwa końcowego w obrzędzie profesji wieczystej.

Obrzęd przyrzeczeń

Są zakony, w których po nowicjacie prawem przewidzianym nie składa się profesji czasowej, lecz przez pewną liczbę lat aż do czasu profesji wieczystej jedynie przyrzeczenia lub inne zobowiązania czasowe. Chociaż one (*promissio aut alia temporaria ligamina*) z natury swojej różnią się od profesji, jednak odnoszą się do trzech rad ewangelicznych i przygotowują profesję wieczystą. Stąd słuszne jest, aby tym przyrzeczeniom towarzyszyła gorąca modlitwa, co więcej, Kościół poleca, aby były one składane w związku z czynnością liturgiczną jak nabożeństwo biblijne, oficjum albo Msza św. W samym obrzędzie nie powinno być elementów właściwych obrzędowi profesji, a forma ma być bardzo prosta i skromna. Oto tak się przedstawia ogólny układ tego obrzędu:

Schemat liturgii przyrzeczeń

- a. podczas nabożeństwa biblijnego:
 1. obrzędy wstępne:
 - pozdrowienie albo śpiew psalmu lub hymnu,
 - pytanie albo prośba,
 - modlitwa;

2. właściwe nabożeństwo biblijne z homilią:
 - czytania mówiące o naturze życia zakonnego lub o charakterze zakonu;
 3. złożenie przyrzeczeń:
 - odczytanie formuły (każdy osobno lub wszyscy razem);
 4. zakończenie obrzędu:
 - modlitwa powszechna,
 - Modlitwa Pańska i inna odpowiednia,
 - błogosławieństwo i pozdrowienie według zwyczaju zakonu,
 - odpowiedni hymn lub pieśń pochwalna;
- b. podczas oficjum:
1. oficjum (niespory lub laudesy) do psalmodii włącznie, a potem:
 - pytanie przełożonego albo prośba kandydata,
 - modlitwa;
 2. czytanie biblijne:
 - w miejsce *lectio brevis* można wziąć inne czytanie i inne po nim responsorium,
 - homilia;
 3. złożenie przyrzeczeń:
 - zob. a
 4. zakończenie obrzędu:
 - Kantyk Zachariasza lub NMP, z antyfoną,
 - odpowiednie *preces*,
 - Modlitwa Pańska wraz z modlitwą dnia z oficjum albo inną,
 - błogosławieństwo i pozdrowienie,
 - hymn lub pieśń;
- c. podczas Mszy św. (po Ewangelii):
- imienne wezwanie albo prośba kandydatów,
 - homilia,
 - prośba o łaskę Bożą,
 - złożenie przyrzeczeń,
 - modlitwa powszechna, która kończy obrzęd.

W liturgii eucharystycznej ci, którzy dopiero co składali przyrzeczenia przynoszą dary ofiarnicze, otrzymują *pax*, przystępują do Komunii św. pod dwoma postaciami.

Odprawia się Mszę św. z dnia liturgicznego albo, zgodnie z rubrykami, Mszę wotywną o Najśw. Maryi Pannie albo o świętym, który reprezentuje życie zakonne, jest wzorem, albo o misterium, które odpowiada duchowi danego zakonu (RP 25).

Może być stosowane odnowienie przyrzeczeń podobnie jak jest praktykowane odnowienie ślubów (profesji). Normalnie, *aptatis aptandis*, stosuje się schematy a, b, c, jak wyżej, a więc w ramach liturgii, oczywiście bardzo skromnie.

Jeśli odnowienie ma miejsce ze względu na niepewność i zmienność ducha kandydata, to czyni się je prywatnie, poza liturgią (RP 36).

Na zakończenie kilka uwag ogólnych, jakie się nasuwają w trakcie analizowania nowych obrzędów zakonnych, profesji i przyrzeczeń.

Nigdzie nie wspomina się o hymnie do Ducha Świętego, choć może być, jak się wydaje, zastosowany tam, gdzie się mówi o śpiewie odpowiedniego właśnie hymnu lub pieśni. Hymn do Ducha Świętego wszedł do obrzędów profesji niektórych zakonów prawdopodobnie w czasach nowożytnych, a do obrzędu konsekracji dziewic, w miejscu po litanii, wprowadził go Pontyfikał Rzymski (1596).

Żaden z obrzędów (OPRO, OPRa, RP) nie wspomina o zmianie imion świeckich na zakonne, ani o ścinaniu włosów, nakrywaniu głowy kapturem przez trzy lub siedem dni po obrzędzie profesji.

Teksty nawiązują do misterium paschalnego Chrystusa, do sakramentu Chrztu św., do tego, że zakony są znakiem w Kościele (np. OPRO 73), że profesja jest włączeniem się w służbę Kościoła na chwałę Boga, że podstawowym prawem życia zakonnego jest Ewangelia i reguła względnie konstytucje (np. OPRO 57), że zakonnik powinien się odznaczać podstawą doskonałego i bardziej maksymalnego „pójścia za Chrystusem”...

OPRO bardzo nawiązuje do tajemnicy Chrztu i stylu życia, który można by nazwać *vita baptismalis*, natomiast OPRa bardziej podkreśla moment zaślubin z Bogiem przez Chrystusa. Ostatecznie oba aspekty wzajemnie się dopełniają i okazują, że profesja to akt konsekracji w Kościele i przez Kościół umiłowanemu nade wszystko Bogu.

Ks. Marian Pisarzak MIC, Lublin

II. URZĘDY I SŁUŻBY

1. Służba liturgiczna według Ordo Missae 1969

Opublikowane dekretem Kongregacji Kultu Bożego z dnia 6 kwietnia 1969 nowe Ordo *Missae* przynosi wiele nowych i ważnych postanowień dotyczących służby liturgicznej w zgromadzeniu eucharystycznym, zwłaszcza służb sprawowanych przez świeckich, tzw. ministrantów.

Ogólne zasady dotyczące służby ministrantów

Ogólne zasady zawarte są w rozdziale III *Institutio generalis* zatytułowanym: *O urzędach i służbach we mszy (De officiis et ministeriis in Missa, art. 58—73)*. Artykuł wstępny stwierdza w powołaniu się na KL 14, 26, że w zgromadzeniu zebrany na Mszę, każdy ma prawo i obowiązek czynnego udziału i to w różny sposób, zależnie od stopnia święceń i urzędu. W dalszym ciągu artykuł powołuje się na postanowienie KL 28: „W odprawianiu liturgii zaś, każdy spełniający swą funkcję, czy to duchowny, czy świecki, powinien czynić tylko to i wszystko to, co należy do niego z natury rzeczy i na mocy przepisów liturgicznych”. W ten sposób zgromadzenie liturgiczne ukazuje Kościół, który jest ustanowiony w różnorodności święceń i służb, hierarchicznie uporządkowanych. Z kolei rozdział w trzech częściach omawia obowiązki i służby tych co mają wyższe święcenia (*De officiis et ministeriis Ordinis sacri*), funkcję i służbę ludu Bożego (*De officio et munere plebis Dei*) oraz specjalne służby (*De ministeriis peculiaribus*).

Część pierwsza omawia rolę biskupa, kapłana — przewodniczącego zgromadzenia eucharystycznego oraz diakona. Funkcje diakona we Mszy św. są następujące: zwiastowanie Ewangelii (czasem i głoszenie słowa Bożego), odmawianie wezwań modlitwy powszechnej, rozdawanie Eucharystii wiernym zwłaszcza pod postacią wina oraz wskazywanie całemu zgromadzeniu gestów i postaw ciała, jakie należy przybierać. Jak wynika z dalszych artykułów, w braku diakona, funkcje wymienione na drugim i czwartym miejscu przejmuje psalmista, lektor względnie komentator.

Część druga, mówiąca o funkcji liturgicznej ludu Bożego, polegającej głównie na słuchaniu słowa Bożego, uczestnictwie w modlitwie i śpiewach, na współofiowaniu i przyjmowaniu Komunii św. zaznacza, że każdy chętnie powinien podejmować się specjalnych służb w zgromadzeniu, gdy zostanie

o to poproszony. Wśród wiernych wykonuje swoją służbę liturgiczną schola śpiewaków, lub chór, który wykonuje śpiewy dla siebie przewidziane i podtrzymuje czynne uczestnictwo wiernych w śpiewie. Powinien także być kantor lub kierownik chóru dla dyrygowania śpiewem ludu. Kantor, jeżeli nie ma scholi, przejmuje częściowo jej rolę, lud jednak zachowuje części do niego należące.

Część trzecia omawia szczególne służby w zgromadzeniu liturgicznym. Na pierwszym miejscu (a. 65) wymieniona jest służba subdiakona, który jest wyswięcony „do służby ołtarza i do pomocy kapłana oraz diakona”. Do niego szczególnie należy przygotowanie ołtarza i naczyń liturgicznych oraz czytanie epistoły (tj. drugiego z trzech czytań mszalnych). Jak wynika z dalszych postanowień, w braku subdiakona, funkcje jego przejmują ministranci niższego stopnia. Po subdiakonie wymieniony jest lektor. Nawet jeżeli jest to świecki, wypełnia on własną służbę w zgromadzeniu także wtedy, gdy obecny jest minister wyższego stopnia święceń. Funkcja lektora nie jest więc funkcją „delegowaną”, wypełnianą w zastępstwie tych, co mają święcenia, ale funkcją własną świeckiego, ochrzczonego, któremu została zlecona.

Lektor czyta wszystkie lekcje z Pisma świętego, z wyjątkiem Ewangelii i Epistoły, jeżeli obecny jest subdiakon. W braku psalmisty odczytuje także psalm pomiędzy lekcjami. Aby wierni przez słuchanie czytań zostali pociągnięci wewnątrznie do Pisma św., jest rzeczą konieczną, aby lektorzy do tak ważnego urzędu wyznaczeni byli naprawdę zdolni (*apti*) i starannie przygotowani. Konferencja episkopatu może zezwolić, aby w wypadku, gdy nie ma mężczyzny odpowiedniego do wykonania urzędu lektora, odpowiednia niewiasta (*mulier idonea*), stojąc poza prezbiterium, mogła czytać lekcje poprzedzające Ewangelię (a. 66).

A. 67 mówi o nowym, pierwszy raz tak wyraźnie wyodrębnionym urzędzie psalmisty (który w innych miejscach nazywany jest także kantorem). Jego zadaniem jest wykonywanie psalmu względnie innego kantyku biblijnego zachodzącego pomiędzy lekcjami. Dla należytego wykonywania swojej funkcji psalmista powinien mieć odpowiednie przygotowanie muzyczne i dykcyjne.

A. 68' mówi o pozostałych funkcjach, które dzieli ogólnie na wykonywane w prezbiterium i poza prezbiterium. Wśród pierwszych wymienia tych, którzy noszą w czasie celebracji mszał, krzyż, świece, chleb, wino, wodę, kadzielnicę. Mowa tu jest o posługach spełnianych tradycyjnie przez tzw. ministrantów. Obecny przepis wprowadza podział tych służb według przedmiotów niesionych względnie przynoszonych do ołtarza. W oparciu o ten artykuł trzeba więc będzie zmienić pojęcia, nazwy i przepisy liturgiczne dotyczące służby ministrantów. W tradycyjnym ujęciu głównym zadaniem ministrantów było odmawianie na przemian z celebransem tzw. ministrantury, która teraz w *missa cum populo* zupełnie odpada.

Wśród funkcji spełnianych poza prezbiterium są wyliczone trzy:

- a) Funkcja komentatora, który przedkłada wiernym wyjaśnienia i zachęty (*explicationes et admonitiones*), które wprowadzają do celebracji i przysposabiają lepiej do jej zrozumienia. Komentator zajmuje odpowiednie miejsce przed wiernymi, ale nie na ambonie.
- b) Funkcja porządkowych, którzy według zwyczajów pewnych okolic, stojąc przy wejściu kościoła wskazują wiernym miejsca i pilnują porządku przy procesjach.
- c) Funkcja zbierających kolekty.

A. 69 mówi, że zwłaszcza w większych kościołach i wspólnotach powinien być wyznaczony ktoś (ceremoniarz) kto by się troszczył o odpowiedni podział oraz należyte, uporządkowane i pobożne wykonywanie czynności świętych przez ministrantów.

A. 70 postanawia, że wszystkie powyższe funkcje niższe od funkcji właściwych subdiakonowi mogą być wykonywane również przez świeckich mężczyzn, funkcje zaś wykonywane poza prezbiterium mogą być według roz-

tropnego uznania rektora kościoła zlecone również niewiastom. Z powyższego wynikałoby, że również funkcja komentatora może być spełniana przez niewiasty.

A. 71 i 72 zawiera postanowienia dotyczące liczby ministrantów. Jeżeli jest więcej tych, którzy mogą spełniać tę samą służbę, nic nie stoi na przeszkodzie, aby podzielili się oni pomiędzy sobą funkcjami. Np. jeden z diakonów może wykonywać należące do niego śpiewy, inny posługiwać przy ołtarzu. Jeżeli jest więcej lekcji, można je rozdzielić pomiędzy lektorów itp. Jeżeli przy mszy z ludem jest jeden tylko ministrant, może on wykonywać różne posługi.

A. 78 następnego rozdziału określa jednak, że normalnie przy *missa cum populo* celebransowi powinni asystować lektor, kantor i jeden przynajmniej ministrant. Taka forma odprawiania Mszy św. nazwana jest „typiczną”. Zawsze jednak dopuszczana jest większa liczba ministrantów, którzy zgodnie z a. 71 powinni podzielić pomiędzy siebie funkcje, aby każdy spełniał jakąś służbę.

Służba ministrantów przy *Missae cum populo*

Przepisy dotyczące służby ministrantów zawarte są w rozdziale IV *Institutio generalis (De diversis formis missam celebrandi)* oraz w rubrykach *Ordo Misae*. *Missae cum populo* powinna być, o ile możliwości, odprawiana ze śpiewem i odpowiednią liczbą ministrantów. Może jednak być odprawiana także tylko z jednym ministrantem. Strojem liturgicznym ministrantów wszystkich stopni jest alba lub komża.

1. Przygotowania

Do ministrantów należy przygotowanie ołtarza i prezbiterium do mszy. Ołtarz powinien być przykryty jednym przynajmniej obrusem, na nim zapalone świece (przynajmniej 2 — albo 4 lub 6, a jeżeli celebrować biskup diecezji — 7). Na ołtarzu lub blisko niego krzyż. Na ołtarzu również kładzie się księgę Ewangelii, różną od lekcjonarza. Świece, krzyż i księga Ewangelii mogą być przyniesione również dopiero w procesji wejścia. W prezbiterium należy przygotować: koło siedzenia celebransa mszał, ewentualnie książeczkę ze śpiewami; na ambonie lekcjonarz; na kredensie: kielich, korporał, puryfikaterz, ewentualnie palka (kielich przykryty welonem, który może być zawsze koloru białego); patena i w razie potrzeby puszki z chlebem dla Komunii kapłana, ministrantów i ludzi; ampułki z winem i wodą (jeżeli nie zostaną te rzeczy przyniesione na ofiarowanie przez wiernych); przybory do *lavabo*.

2. Liturgia wejścia

Procesja wejścia z udziałem ministrantów odbywa się w porządku następującym: Na przodzie idzie ministrant z dymiącym kadzidłem (jeżeli będzie msza z kadzidłem). Następnie ministrant ze świecami, pomiędzy nimi ministrant z krzyżem; potem inni ministranci, lektor niosący Ewangelię, celebrans. Jeżeli jest kadzidło, celebrans nasypuje przed wyjściem procesji. Jeżeli jest koncelebra, koncelebransi idą przed celebransem głównym.

W czasie procesji śpiewa się pieśń na wejście. Po dościsnu do ołtarza celebrans z ministrantami czynią głęboki ukłon lub, jeżeli jest tabernakulum, przyklękają. Krzyż ustawia się obok ołtarza lub w innym miejscu (niewidocznym, jeżeli jest drugi krzyż ołtarzowy, nie niesiony w procesji), świece obok ołtarza lub na kredensie, księgę Ewangelii kładzie się na ołtarzu. Następuje okadzenie ołtarza, potem celebrans i ministranci idą na swoje miejsca (z tego wynika, że powinny być przygotowane krzesła lub ławki dla wszystkich ministrantów).

3. Liturgia słowa

Lektor czyta z ambony, gdzie już wcześniej przygotowano księgę czytań. Na końcu każdego czytania lektor dodaje: *Słowo Pana (Verbum Domini)*, na co wszyscy odpowiadają: *Bogu niech będą dzięki*. Psalmista śpiewa psalm po pierwszym czytaniu z ambony, lektor musi mu więc ustąpić miejsca (jeżeli ten sam lektor czyta obie lekcje). W czasie śpiewu *Alleluja* po drugim czytaniu, następuje nasypanie kadzidła, a czytający Ewangelię bierze księgę z ołtarza i idzie na ambonę. Mogą go poprzedzać ministranci z kadzidłem i ze świecami.

4. Liturgia eucharystyczna

Na początku liturgii eucharystycznej (po *oratio fidelium*, w czasie *cantus ad offertorium*) ministranci przynoszą do ołtarza: korporał (rozkładają), puryfikaterz, kielich i mszał. Wypada, aby dary chleba i wina przynieśli wierni do ołtarza, nie jest to więc funkcja ministrantów. Ministranci natomiast wspomagają celebransu w przyjmowaniu darów (mogą to być także inne dary, w naturze, na potrzeby kościoła i biednych). Chleb i wino kładą na ołtarzu, inne dary w odpowiednim miejscu poza ołtarzem. Jeden z ministrantów podaje celebransowi patenę z chlebem (a. 102: *accipit a ministro patenam cum pane* — ponieważ omawiana tu jest *forma typica*, nie chodzi tu o diakona, lecz ministranta!). Następnie, jak dotąd, ministranci podają ampułki, usługują do kadzidła (jeżeli się okadza dary, ołtarz, kapłana i wiernych) i do *lavabo*. W dalszym ciągu liturgii eucharystycznej ministranci nie mają żadnej specjalnej i nowej funkcji.

Drugie wydanie *Institutio Generalis* zawarte w *editio typica* Mszału rzymskiego II Soboru Watykańskiego z roku 1970 przynosi jednak w a. 109 wzmiankę o dzwonienu na podniesienie, której nie było w wydaniu pierwszym. Brzmi ona następująco: „Na krótko przed konsekracją ministrant, jeżeli to jest wskazane (*pro opportunitate*), daje znak dzwonkiem. Podobnie uderza dzwonkiem na każde podniesienie, zgodnie z miejscowymi zwyczajami”. Poza tym, do końca liturgii eucharystycznej na uwagę zasługują momenty następujące:

- a) Celebrans może udzielać ministrantom pocałunku pokoju.
- b) Ministranci normalnie usługują celebransowi do ablucji naczyń i odnoszą je na kredens. Jest tylko jedna oblucja kielicha, rubryki nic nie mówią o drugiej ablucji palców. Ministranci powinni także po komunii zabrać z ołtarza wszystkie niepotrzebne przedmioty.
- c) Przed powrotem do zakrystii razem z celebransem, czynią głęboki skłon lub klękają.

Służba ministrantów przy *Missa sine populo*

Przez *Missa sine populo* należy rozumieć mszę odprawianą przez kapłana z jednym tylko ministrantem, który wykonuje modlitwy i czynności należące do ludu. Bez ministranta wolno odprawiać tylko *ex gravi necessitate*. Kielich przygotowuje się na ołtarzu lub kredensie, mszał kładzie się po lewej stronie ołtarza. Po przyjsciu do ołtarza kapłan z ministrantem czynią głęboki ukłon, następnie kapłan robi znak krzyża, ministrant odpowiada: *Amen*. Następnie kapłan zwrócony do ministranta pozdrawia go (*Pan z wami* — lub inna formuła), ten odpowiada. Potem kapłan razem z ministrantem odmawiają *Confiteor* (skrótowe — z *et tibi, frater*), kapłan czyni absolicję, ministrant odpowiada: *Amen*. *Kyrie* odmawia kapłan razem z ministrantem, na przemian. *Gloria* odmawiają wspólnie.

Ministrant może czytać lekcje i śpiewy międzylekcyjne. *Credo* również odmawia kapłan wspólnie z ministrantem. Może być modlitwa powszechna, w której kapłan odmawia intencje, ministrant odpowiada w miejsce ludu.

Antyfonę na Ofiarowanie opuszcza się. W dalszym ciągu ministrant czyni wszystko, co przy *Missa cum populo*. Trzeba jednak pamiętać o nowościach: ministrant mówi aklamację po Podniesieniu oraz po embolizmie z kapłanem mówi: *Sanctus, Pater noster* i *Agnus Dei*. Kapłan może udzielić pocałunku pokoju ministrantowi. Jeżeli ministrant komunikuje — ryt jak przy *missa cum populo*. Antyfonę *ad communionem* odmawia kapłan po swojej komunii, przed wykomunikowaniem ministranta. Po puryfikacji ministrant odnosi kielich, opuszcza się formułę rozesłania, msza kończy się więc benedykcją.

Ks. Franciszek Blachnicki, Lublin

2. Nadzwyczajny szafarz sakramentu Eucharystii

Postępująca odnowa liturgiczna, którą należy uważać za rzeczywistość permanentną, a nie stan przejściowy, zaskakuje nas coraz to nowymi bogactwami wydobywanymi ze skarbcza życia Kościoła. Kwietniowy numer „La Documentation Catholique” z r. 1970 anonsuje nową instrukcję rozpoczynającą się od słów *Fidei Custos*, która jeszcze nie ukazała się wprawdzie w AAS, rozesłana została jednak do konferencji episkopatów. Instrukcja ta przyznaje prawo udzielania komunii świętej ludziom świeckim. Poszczególne episkopaty mogą korzystać z tego prawa po uprzednim uzyskaniu zgody Stolicy Apostolskiej. Po uzyskaniu takiej zgody korzystanie w danej diecezji zależy od poszczególnego ordynariusza. W szczególności instrukcja przewiduje przykładowo następujące wypadki:

1. brak zwyczajnego szafarza (kapłan, diakon),
2. przeszkody u zwyczajnego szafarza (choroba, podeszły wiek, zajęcie duszpasterskie),
3. wielka liczba komunikujących, przedłużanie się Mszy św.

Prawo udzielania komunii św. przez ludzi świeckich może posiadać podwójną formę: a) upoważnienie *ad actum*, b) upoważnienie permanentne. W oparciu o instrukcję *Fidei Custos*, episkopat francuski wystosował prośbę do Stolicy Apostolskiej o możliwość korzystania z uprawnienia. Po otrzymaniu pozytywnej odpowiedzi przystąpiono do opracowania sposobu przekazania tego uprawnienia, jak również opracowano obrzęd udzielania komunii św. przez nadzwyczajnego szafarza: a. w kaplicy lub kościele, b. w domu chorego.

Forma upoważnienia *ad actum* jest niezwykle prosta. Po *Baranku Bożym* kapłan zwraca się do upatrzonej osoby np. takimi słowami: *Niech Pan Cię błogosławi, ponieważ pójdziesz udzielać twoim braciom chleba, którego sam Pan udzielał* lub: *Oto chleb życia, idź posługiwać twoim braciom przy stole Pana*. Wyznaczona osoba przyjmuje sama Komunię św., po czym rozpoczyna udzielanie innym. Obrzęd przekazania takiego upoważnienia na stałe, może odbyć się podczas Mszy św. albo podczas specjalnego nabożeństwa. Może go dokonać ordynariusz lub proboszcz czy delegowany przez biskupa kapłan. Po homilii celebrans wyjaśnia zebranym sens i znaczenie obrzędu, następnie wyznaczonej osobie stawia następujące pytania:

1. *Czy chcesz podjąć wyznaczoną ci funkcję podawania Ciała Pańskiego twoim braciom, by przez to służyć Kościołowi i przyczynić się do jego wzrostu?*
2. *Czy chcesz żyć tym Chlebem życia, a życie swoje upodabniać do Chrystusowej ofiary?*
3. *Czy chcesz tę posługę Kościoła wykonywać z największą troską i pietyzmem?*

Po otrzymaniu potwierdzającej odpowiedzi, celebrans udziela błogosławieństwa mówiąc: *Niech Bóg Wszechmogący, źródło wszelkiej łaski i błogosławieństwa zechce pobłogosławić ciebie, który przyjmujesz obowiązek podawa-*

nia Ciała Chrystusa braciom. Wzmacniaj się także sam tym sakramentem, byś miał udział w wiecznej radości nieba. Przez Chrystusa Pana naszego.

Na marginesie instrukcji warto zaznaczyć, iż prawo udzielania Komunii św. przez ludzi świeckich nie jest nowością. Wiadomo bowiem, że pierwsi chrześcijanie sami sobie udzielali Komunii św. i sami zabierali święte postacie do domów.

Ks. Bogusław Nadolski TCh., Poznań

III. LITURGICZNA WSPÓLNOTA

1. Paweł VI o nowej pedagogii ducha wspólnoty

Podczas audiencji generalnej w dniu 2 czerwca 1970 Paweł VI mówił o nowej pedagogii ducha wspólnoty w Kościele (por. „Osservatore Romano” z 3 czerwca 1970). Numer 55 „Notitiae” (czerwiec 1970) umieszcza na wstępie to przemówienie, bo uwydatnia ono ideę przewodnią posoborowej odnowy liturgii. Ojciec św. stwierdził na wstępie, że jedną z najbardziej rzucających się w oczy cech charakterystycznych formacji duchowej chrześcijanina wynikającej z soboru jest z pewnością duch wspólnoty. Każdy, kto dąży do przyjęcia ducha i norm soborowej odnowy, musi być uformowany przez nową pedagogię, która go zobowiązuje do tego, aby pojmować i wyrażać swoje życie religijne, moralne i społeczne jako funkcję wspólnoty kościelnej, do której należy. Sobór mówi o Kościele, który jest ludem Bożym, Ciałem mistycznym Chrystusa, wspólnotą. Jest rzeczą niemożliwą zapominać o tej egzystencjalnej rzeczywistości, jeżeli chce się być chrześcijaninem, katolikiem, „wiernym”. Życie religijne nie może być praktykowane jako wyraz indywidualistycznej relacji pomiędzy człowiekiem a Bogiem, chrześcijaninem a Chrystusem, katolikiem a Kościołem... Duch wspólnoty jest atmosferą konieczną dla wierzącego.

Oczywiście, fakt religijny w swojej istocie, jest zawsze wydarzeniem osobowym, a więc wolnym, rozgrywającym się w głębi indywidualnego sumienia, w momencie, gdy człowiek czuje się osobą, w pełni odpowiedzialną i decydującą o swoim losie. Z drugiej strony jednak udział w życiu wspólnym Kościoła, w jego modlitwie liturgicznej, w społecznych relacjach sprawiedliwości i miłości, to życie osobowe rozbudza. Bo przecież wiarę, łaskę i poznanie Chrystusa otrzymujemy za pośrednictwem Kościoła.

Ten duch wspólnoty, do którego dziś prowadzi Kościół, nie jest jakąś nowością, ale raczej nawrotem do początków duchowości chrześcijańskiej. Łączy się to z przypomnieniem i ożywieniem przez sobór prawdy o „królewskim kapłaństwie” właściwym wszystkim ochrzczonym.

Kościół lokalny

Podobne uwagi nasuwają się w związku z uprawnionym i opatrnościowym istnieniem w Kościele grup, które tworzą partykularne zgromadzenia zakonne, w celu naśladowania Chrystusa przez praktykę rad ewangelicznych, według własnych tradycji uznany przez autorytet Kościoła, dla dążenia do doskonałości chrześcijańskiej. Także one według siebie właściwego stylu żyją w Kościele, dla Kościoła i przez Kościół. Nie mogą one żyć bez wewnętrznej i zewnętrznej wspólnoty z nim, w stopniu wyższym niż inni, muszą one posiadać zmysł, smak i gorliwość ducha wspólnoty.

To samo można powiedzieć o istnieniu Kościołów partykularnych, z własnymi tradycjami, obrzędami i normami prawnymi. Wreszcie trzeba wymienić także Kościoły lokalne, które nie są odłamami autonomicznymi w ramach

Kościół powszechny, ale jego żywymi członkami, gałęziami kwitnącymi, obdarzonymi własną żywotnością wypływającą z jednego jedyne go *principium* wiary i łaski; są one także jego wyrazem, w tym samym dążeniu do nadania pełni jego wewnętrznej komunii oraz w świadectwie genialnej i jedynej w swoim rodzaju harmonii różnorodności w jedności.

Kościół więc, ożywiony na nowo i oświecony przez sobór, przedstawia się dziś bardziej niż w czasach minionych w swoim charakterze wspólnotowym. Im bardziej rozszerza się w świecie, tym bardziej określa siebie i jakąś wewnętrzną i konstytutywną koniecznością jako wspólnota-*communio*. To określenie wskazuje na jakąś szczytową formę społeczną istnienia ludzkości. Ludzkość może być rozpatrywana jako masa, jako wielkość numeryczna, jako prosta kategoria istnienia ludzkiego, tłum bezkształtny i pozbawiony głębszych więzów wewnętrznych lub jako społeczność pluralistyczna i anonimowa, zespolona przez partykularne cele i interesy, jako naród lub społeczność międzynarodowa. W końcu jako wspólnota-*communio* i to jest ludzkość, której chce Chrystus.

Kościół — ciało organiczne

Jakie są uwarunkowania i elementy tej najwyższej formy istnienia społecznego ludzkości? Są nimi: wiara, Duch Święty, hierarchia. Jest nią Kościół, nasz Kościół.

Jeżeli Kościół jest wspólnotą, to co z tego wynika, jaka jest dynamika takiej definicji? Obejmuje ona najpierw fundament równości jakim jest godność osoby, wspólne braterstwo, wzrastająca solidarność, zdyscyplinowane posłuszeństwo, lojalna współpraca, współodpowiedzialność za rozwój dobra wspólnego. Nie wynika z niej jednak jednolitość funkcji, które są we wspólnocie kościelnej zróżnicowane, albowiem jest ona organiczna i hierarchiczna.

Z powyższych prawd wynika, że musimy pomnażać w sobie ducha wspólnoty oraz odpowiadające mu cnoty, zwłaszcza miłość, która jest tym duchem wspólnotowym, w którym sobór pragnie wychować wiernych. Abyśmy w myśl nauki św. Pawła „żyjąc prawdziwie w miłości” sprawili „by wszystko rosło ku temu, który jest Głową — ku Chrystusowi. Z Niego całe Ciało — zespolone i utrzymywane w łączności dzięki całej więzi umacniającej każdego z członków stosownie do jego miary — przyczynia sobie wzrostu dla budowania siebie w miłości” (Ef 4, 15—16).

Streścił ks. Franciszek Blachnicki, Lublin

2. Msza święta dla małych grup

Epoka dziejów Kościoła, w którą wprowadził nas II Sobór Watykański, będzie z pewnością również epoką małych grup względnie małych wspólnot chrześcijańskich, Wynika to bowiem z samej natury i struktury wspólnoty chrześcijańskiej, która jako wspólnota osobowa może się realizować tylko w bezpośrednich kontaktach i relacjach międzypersonalnych, które znów z natury rzeczy mogą obejmować tylko ograniczoną i niezbyt wielką liczbę osób. Dlatego organizm Kościoła lokalnego czy Kościoła powszechnego będzie się składał z żywych komórek, którymi będą najróżnorodniejsze małe grupy tworzone spontanicznie przez żywych czyli rozbudzonych w swoim życiu osobowym chrześcijan. Grupy te, o ile będą ożywione autentycznym duchem ewangelicznym, nie będą przy tym grupami zamkniętymi, nie będą tworzyły getta czy sekty, ale będą otwarte solidarnie ku nadrzędnym wspólnotom i misyjnie ku ludziom będącym jeszcze poza zasięgiem widzialnego Kościoła,

z nich będzie wychodził wszelki wzrost i wszelka dynamika apostołska Kościoła.

Obraz współczesnego życia Kościoła przedstawia rzeczywistość ogromne bogactwo najrozmaitszych małych grup powstających w różnych krajach, stanowiących często żywe komórki dzielące się i rozmnażające w ramach większych, nieraz już ogólnokościelnych ruchów. Grup tych jest tak wiele, że trudno nawet pokusić się o pełne ich zarejestrowanie¹.

Nic więc dziwnego, że postępująca realizacja odnowy liturgii musiała nataknać się także na problem małych grup życia chrześcijańskiego i zająć się nimi z własnego punktu widzenia. W liturgiczne pole widzenia zaś dostały się te małe grupy z tej racji, że coraz bardziej odkrywają one w liturgii zgromadzenia eucharystycznego „źródło i szczyt” swojej własnej egzystencji jako wspólnoty. Mnożące się spontanicznie Msze św. dla małych grup i szukanie w nich własnych form wyrazu spowodowały więc konieczność unormowania liturgiczno-prawnego związanych z tym problemów. Temu celowi ma służyć instrukcja Kongregacji dla Kultu Bożego o Mszach świętych dla małych grup (*De missis pro coetibus particularibus*), zatwierdzona przez papieża 15 maja 1970, opublikowana w „Acta Apostolicae Sedis” 61(1969)806—811². Numer 3/1970 (maj-czerwiec) czasopisma „Rivista Liturgica” przynosi nie tylko tekst włoski tej instrukcji (475—480) wraz z komentarzem F. Dell’Oro (480—489), ale także tekst instrukcji Komisji Liturgicznej episkopatu Francji wydanej w związku z tym dokumentem (490—500), tekst instrukcji wydanej przez episkopat Belgii (501—509) oraz tekst projektu roboczego podobnej instrukcji przygotowywanej przez Komisję Liturgiczną w Austrii (510—515).

Ogólne zapoznanie się z tymi tekstami ukazuje wyraźnie dwie zasadnicze tendencje znajdujące się u ich podstaw. Pierwsza o charakterze bardziej negatywnym zmierzająca do zabezpieczenia eklezjalnego charakteru celebracji Eucharystii w małych grupach, w obliczu zbyt daleko posuniętej dowolności w eksperymentowaniu, wyraża się szczególnie w dokumencie rzymskim, druga, uwydatniająca pozytywne aspekty i wartości Mszy św. w małych grupach, charakteryzuje instrukcję francuską i wzorowaną na niej belgijską. Instrukcja Kongregacji *Actio pastoralis Ecclesiae*, podkreśliwszy na wstępie wartości i ważność działalności duszpasterskiej w małych grupach oraz zasadniczą słuszność tendencji do sprawowania Eucharystii w tych grupach, ustala w 11 punktach następujące normy mające regulować tego rodzaju celebracje:

1. Należy w każdym poszczególnym wypadku rozważyć, czy z punktu widzenia pastoralnego wskazana jest celebracja eucharystyczna czy jakaś inna celebracja religijna.

2. Wśród grup, dla których wolno sprawować Eucharystię można wyliczyć następujące:

- a) Grupy zebrane na rekolekcje, jedno- lub kilkudniowe studia religijne i pastoralne, zebrania apostołatu świeckich lub różnych stowarzyszeń.
- b) Zebrania grup parafialnych w celach duszpasterskich.
- c) Grupy wiernych zamieszkałych daleko od kościoła, gromadzące się w celach formacji religijnej.
- d) Podobne grupy gromadzące się w celach formacji religijnej dostosowanej do wymagań ich stanu.
- e) Grupy rodzinne zgromadzone wokół chorego lub innej osoby nie mogącej uczestniczyć w zgromadzeniu eucharystycznym w kościele.
- f) Zgromadzenie rodziny z okazji modlitw przy zwłokach zmarłego lub z innej okazji religijnej.

¹ We Włoszech, w Mediolanie zaczęło wychodzić w 1970 nawet czasopismo „Litterae Communions” poświęcone, jak wskazuje podtytuł (*Strumento per gruppi di comunità cristiana*) życiu małych grup w Kościele.

² Por. również *Notitiae* 51(1970) 50—55.

3. Celebracja eucharystyczna dla takich grup powinna zasadniczo mieć miejsce w pomieszczeniu sakralnym.

4. Zezwoleń na celebrowanie poza miejscem sakralnym udziela ordynariusz miejsca lub ordynariusz zakonny, o ile miejsce wybrane na celebrację jest odpowiednie i godne (w żadnym wypadku nie może to być sypialnia).

5. Należy przestrzegać zasad podanych w instrukcji *Eucharisticum Misterium*, szczególnie dotyczących jedności ofiary i uczyty eucharystycznej, publicznego charakteru Mszy św. będącej zawsze celebracją Kościoła, a nie sprawą partykularnej grupy oraz charakteru latreutycznego kultu Najświętszego Sakramentu.

6. Punkt ten zestawia normy dotyczące czynnego uczestnictwa wiernych w celebracji, przypominając ogólne zasady z innych dokumentów liturgicznych. Celebrację może poprzedzić rozważanie Pisma św., konferencja duchowa odpowiadająca charakterowi danej grupy. Wierni nie mogą włączać się w czasie celebracji przez nieprzewidziane w obrzędzie uwagi, upomnienia itp. — poza tym, co może mówić komentator. Czytać — poza Ewangelią, mogą wszyscy obecni, także niewiasty. Do modlitwy wiernych mogą obecni dodawać swoje intencje, musi być jednak zachowany charakter powszechny tej modlitwy według ogólnych przepisów.

7. Do pełnego uczestnictwa we Mszy św. należy uczestnictwo sakramentalne. Odnośnie sposobu udzielania Komunii św. oraz komunii pod dwoma postaciami należy trzymać się ogólnych przepisów danego miejsca. W domach prywatnych komunii pod dwoma postaciami wolno udzielać tylko w związku z udzielaniem Wiatyku.

8. Poleca się używanie śpiewu i muzyki, ale także zgodnie z ogólnymi przepisami liturgicznymi.

9. Nie należy wprowadzać do celebracji w kościele dla wszystkich, elementów dozwolonych tylko dla Mszy w małych grupach.

10. Odnośnie celebracji poza miejscem sakralnym, zwłaszcza w domach prywatnych, nie należy na nie pozwalać, poza szczególnymi wypadkami, w niedziele i święta nakazane. O celebracji należy zawsze powiadomić miejscowego proboszcza. Jeżeli w związku z Eucharystią odbywa się wspólny posiłek (agapa) nie może on bezpośrednio poprzedzać Mszy św., jeżeli odbywa się po niej, to o ile możliwości przy innym stole. Hostie powinny być sporządzone w sposób przyjęty dla innych Mszy św., porą odprawiania nie może być późna noc. Ze Mszy św. rodzinnej nie można wykluczyć innych, którzy pragną w niej uczestniczyć.

11. Odnośnie doboru tekstów liturgicznych trzeba je brać z aprobowanych ksiąg liturgicznych. Odnośnie sprzętów liturgicznych i gestów, należy stosować się do ogólnych przepisów.

Instrukcja kończy się upomnieniem pod adresem tych, którzy w nieuporządkowanym poszukiwaniu nowości w liturgii lekceważą przepisy Kościoła.

Jak widać z powyższego, instrukcja rzymska przeniknięta jest troską o zachowanie dyscypliny liturgicznej w celebracji eucharystycznej i w większości wypadków ogranicza się do przypomnienia ogólnie obowiązujących przepisów.

Instrukcja episkopatu francuskiego natomiast, mieszcząc się w całości w ramach przepisów instrukcji kongregacji, uwypukla jednak szereg momentów pozytywnych, sięgając w tym celu do innych, skądinąd znanych przepisów i dyrektyw. W więźleń i prawniczej formie wyrażone rygory i zakazy uzasadnia lepiej, ukazując ich głębszy, teologiczny sens. We wstępie więc tekst francuski zwraca uwagę na sens nowego dokumentu, w którym wyraża się troska o ducha prawdziwej wspólnoty w Kościele, w wytwarzaniu którego tak ważną rolę odgrywają małe grupy. Te małe grupy określa bliżej w swej strukturze socjologicznej oraz w swojej funkcji organicznej i służebnej na rzecz całej wspólnoty kościelnej. Do małych grup zalicza także grupy w ramach Akcji Katolickiej, różne grupy apostołskie i formacyjne,

małe grupy formowane w pewne dni w ramach większej wspólnoty (np. seminarium, kolegia). W sprawowaniu Eucharystii w małych grupach należy podkreślać, że Eucharystia jest pamiątką Paschy Pana, że jest akcją ludu Bożego Nowego Przymierza oraz, że jest ona skierowana ku niedzielnemu zgromadzeniu całej parafii, jako Kościoła lokalnego. Z powyższych względów należy unikać wszystkiego, co sprawowaniu Eucharystii w małych wspólnotach nadawałoby charakter prywatny, wyłączający w jakimś aspekcie z życia całego Kościoła. Taka jest ostateczna racja wszystkich z pozoru „negatywnych” przepisów instrukcji rzymskiej.

W dyrektywach praktycznych instrukcja episkopatu francuskiego określa np., że ze względu na wymagania prostoty kapłan mógłby być ubrany tylko w albę i stulę, uczestnicy mogą być zgromadzeni wokół stołu, celebrians może dostosować teksty modlitw zawarte w mszale do konkretnej sytuacji uczestniczących, w ramach homilii można stworzyć okazję do dialogu i wypowiedzenia się obecnych, z tym, że celebrians zachowuje rolę przewodniczącego, dając podsumowanie i konkluzję.

Przed prefacją, sugeruje w dalszym ciągu instrukcja, po słowach *W górę serca* mogliby uczestnicy podać aktualne intencje dziękczynienia, które potem celebrians włącza do prefacji słowami: *Za to i za wszystko, co Bóg czyni w świecie przez Jezusa Chrystusa, dzięki składajmy Panu i Bogu naszemu, na co zgromadzenie odpowiada w zwykły sposób.*

Instrukcja belgijska jest wzorowana na francuskiej, jest utrzymana w tym samym duchu i powtarza nawet te same sformułowania i wskazania praktyczne. Ogółem, oba omawiane teksty są przykładem pozytywnej i twórczej adaptacji dokumentu prawnoliturgicznego wydanego przez autorytet centralny według potrzeb i sytuacji Kościoła lokalnego.

Projekt roboczy instrukcji austriackiej utrzymany jest w innym tonie. Ocenia dokument rzymski b. krytycznie i wysuwa szereg postulatów sprzecznych z jego postanowieniami, jak np. zniesienie obrzędów wejścia i przygotowania darów, szat liturgicznych (wystarczy sama stula), użycie zwyczajnego chleba itp.

Wydaje się, że i nasze warunki domagają się opracowania podobnej instrukcji wykonawczej do instrukcji o Mszach św. dla małych grup, która uwzględniłaby nasze potrzeby i doświadczenia, zwłaszcza związane z duszpasterstwem akademickim i różnymi formami duszpasterstwa wczasowo-turystycznego.

Ks. Franciszek Blachnicki, Lublin